

Wykryto siatkę szpiegowską Izraela na terenie ZRA

Bilans kolejnego incydentu na granicy Jordani

Agencje zachodnie podają, że dopiero w niedzielę wie-
czorem ustala strzelanina na granicy izraelsko-jordańskiej.
W wyniku kolejnego incydentu spowodowanego przez
stronę izraelską zginęło — jak podaje komunikat jordański
— 5 żołnierzy Izraela. Jordanczycy zniszczyli także 5 czoł-
gów i 3 działa 101 mm oraz inne pojazdy wojskowe. Zlik-
widowano 7 posterunków obserwacyjnych Izraela. Źródła
jordańskie przypuszczają, że straty przeciwnika są jeszcze
wyższe gdyż nad rejonem walk widziano liczne helikopte-
ry i ambulanse przewożące rannych.

Jak podaje agencja France
Presse kairski dziennik „Al
Ahrām” zamieszcza w ponie-
dzialek informacje na temat
wykrytej ostatnio przez egip-
ską służbę bezpieczeństwa
siatki szpiegowskiej, która
działała na rzecz Izraela. Za-
daniem siatki było zbieranie
informacji o ruchu statków
i okrętów w portach egipskich
oraz o przesunięciach wojsk
ZRA.

Ośrodek dyspozycyjny siat-
ki kierowanej przez „izrael-
ską służbę specjalną” znajdo-
wał się w Marsylii. Agenci
izraelscy rekrutowali swych
współpracowników spośród
oficerów i marynarzy statków
handlowych, które kursowały

regularnie między portami
Morza Śródziemnego.

8 stycznia br. zatrzymano
w Aleksandrii jednego ze
szpiegów izraelskich, którym
był Antonio Canalis, dowód-
ca hiszpańskiego statku „Be-
ni Cacem”. Zadaniem Canali-
sa było śledzenie ruchu stat-
ków w porcie Aleksandrii i
zbieranie informacji na temat
dostaw dla Egiptu. Miał on
także rekrutować dla wywia-
du izraelskiego pilotów i do-
kerów pracujących w porcie.
Canalis został zatrzymany
przy pierwszej próbie wcią-
gnięcia do pracy szpiegowskiej
egipskiego pilota.

Dziennik „Al Ahrām” pisze
dalej, że dowódca „Beni Ca-
cem” wstąpił na służbę Izraela
podczas postoju w Marsylii.
Do pracy szpiegowskiej zwer-
bował go agent „Michele” kon-
taktując go następnie z kie-
rownikiem ośrodka wywiadów
czego „Marcelem”.

Canalis stanie wkrótce
przed egipskim trybunałem
wojskowym. (PAP)

Po demonstracjach murzyńskich

Stan wyjątkowy w Orangeburgu

W Orangeburgu w stanie
południowa Karolina nadal o-
bowiadować wprowadzony w ub.
piątek stan wyjątkowy. Jak
wiadomo, miasto to stało się
widownią krwawych demon-
stracji murzyńskich. W wyni-
ku starcia z policją 3 osoby zo-
stały zabite, a 37 zostało ran-
nych. Gubernator stanu połud-
niowa Karolina ogłosił tam
stan wyjątkowy i wysłał 600
członków gwardii narodowej.

Przywódcy ruchu murzyń-
skiego w tym mieście wysu-
nęli w niedzielę na wiecu ka-
tegoryczne żądania pod adre-
sem władz miejskich i
stanowych. Murzyni do-
magają się zatrudnie-
nia przedstawicieli ludności
murzyńskiej w różnych orga-
nach władz samorządowych,
mianowania odpowiedniej licz-
by Murzynów w policji miej-
skiej i stanowej oraz integra-
cji szkół.

Orangeburg jest niewielkim
miastem, liczy bowiem 17 tys.
ale większą jego część (63
proc.) stanowi ludność murzyń-
ska. Przywódcy ruchu murzyń-
skiego w tym mieście oświad-
czają, że zastosują bojkot
sklepów należących do biał-
ych, jeżeli władze miejskie
nie uwzględnią ich żądań.

Zobowiązania budowniczych ze Sremu

Dokończenie ze str. 1

Dla uzupełnienia ogromu
tych zadań dodajemy, że Cen-
tralna Wytwórnia, jest kilka-
krotnie większa od Placu Wol-
ności, a silosy niewiele odbie-
gają kształtem i wielkością od
poznajskiego „okrągłaka”. A
jest ich cała bateria.
Masówkę zagaił przewodni-
czący Zarządu Okręgu Związ-
ku Zawodowego Pracowni-
ków Budowlanych — Mieczysław
Wojechowski. Wystąpił
również m. in. dyrektor
PFBP — Alfred Batura, prze-
wodniczący rady zakładowej
budowy — Kazimierz Maćko-
wiak, i sekretarz KP PZPR w
Sremie — Marian Dominia-
czek oraz kierownik Wydziału
Budownictwa KW PZPR —
Alfred Kowalski.

Zebrań na masówce uchwa-
lili też zaproszeni przez
sekretarza komitetu Zakłado-
wej partii na budowie —
Zbigniewa Stanisława tekst
apelu do wszystkich załóg bu-
dowlanych w kraju, o podej-
mowanie podobnych czynów
produkcyjnych. (pch)

3-milionowy abonent Telewizji

3-milionowego abonenta Tele-
wizji wyłoniono wczoraj w dro-
dze losowania w Ministerstwie
Łączności: został nim Michał Wil-
ga, inżynier-elektryk z Warszawy.
PAP

Sprawy bezpieczeństwa w centrum uwagi odz eżowców

Sprawy bezpieczeństwa i hi-
gieny pracy w przemyśle o-
dzieżowym były tematem wczor-
rainszej ogólnopolskiej narady
przez Zarząd Poznańskiego Od-
działu Stowarzyszenia Włókienn-
ików Polskich NOT. Była to
pierwsza narada uwzględniają-
ca tak szeroko to zagadnienie.

Poprawa warunków pracy
jest konieczna. Przemysł odzie-
żowy — kluczowy, terenowy
i spółdzielni pracy — dysponu-
je starymi pomieszczeniami.
Tym bardziej więc konieczne
jest polepszenie klimatyzacji,
oświetlenia. W dyskusji pod-
kreślano, że dysponujemy jed-
ną z najnowocześniejszych us-
taw bhp na świecie, ale że z
realizacją tej ustawy nie jest
najlepiej. Mówiono o potrzebie
dodatkowego przeszkolenia
społecznych inspektorów pra-
cy, jak również doceniania ich
działalności przez dyrekcje fa-
bryk. Unowocześnianie produk-
cji, dalsza elektryfikacja urzą-
dzeń, wprowadzanie nowych
włókienn sztucznych wymagają
bezwzględnie przestrzegania
tych przepisów tak ze strony
kierownictwa zakładów jak i
wszystkich pracowników.

W tym kierunku poszły więc
uchwały podjęte na naradzie.
jk

Rośnie popyt na mieszkania spółdzielcze

Prezes Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa
Mieszkaniowego — Witold Kasperski udzielił przedstawicie-
lowi PAP, wywiadu na temat aktualnego i przewidywanego
w najbliższych latach zapotrzebowania na mieszkania
spółdzielcze.

Mimo szybkiego rozwoju
spółdzielczego budownictwa
mieszkaniowego (w latach 1966
— 1967 spółdzielnie przekazały
do użytku 128 300 nowych
mieszkań a w br. zbudują dal-
szych 93 300), nie jest ono jesz-
cze w stanie zaspokoić w kró-
tkim czasie potrzeb lokalowych
wielu tysięcy rodzin.

Według danych na koniec
ub. roku, w spółdzielniach
mieszkało już 321 tys. rodzin.
a oczekiwało mieszkań 597 tys.
członków i kandydatów. Tym
czasem według przyjętego na
obecne 5-lecie planu, w ra-
mach spółdzielczego budowni-
ctwa powszechnego przybędzie
w latach 1968—1970 około 177
tys. mieszkań. Stąd wniosek,
że ok. 420 tys. rodzin, których
przedstawiciele są już obecnie
członkami spółdzielni lub kan-
dydatami, może liczyć na mie-
szkanie dopiero po 1970 r.

Równocześnie w latach 1968
— 1970 zarejestrujemy ok. 400
tys. dalszych kandydatów.

Nawet przy dość znacznym
(w stosunku do obecnego) przy-

spieszeniu tempa budownictwa
spółdzielczego dostarczenie
mieszkań wszystkim spośród
wymienionych 820 tys. rodzin
będzie więc możliwe — jak to
się obecnie ocenia — dopiero
w ciągu pierwszych 3—4 lat na
stępnego planu pięcioletniego.
Dotyczy to głównie miast naj-
większych; w innych, terminy
będą krótsze. (PAP)

W sobotę i w niedzielę 31 wypadków drogowych

W sobotę i w niedzielę zanoto-
wano na terenie kraju 31 wypad-
ków drogowych, w których stra-
ciło życie 13 osób, 22 zostały ran-
ne. Najwięcej wypadków — bo 19
spowodowanych zostało przez kie-
rowców samochodowych.

W niedzielę na zrosie Zakrocym-
— Modlin samochód „Volkswa-
gen” wpadł w poślizg i zderzył
się z samochodem ciężarowym do
przewożącego mleka. W wyniku zde-
rzenia troje pasażerów „Volks-
wagena” poniosło śmierć. (PAP)

Wiele znaków zapytania
wizualizowało się z utworze-
niem nowego rządu duń-
skiego, rządu koalicji miesz-
kańskiej, w którego skład we-
szły trzy partie, radykalna, li-
beralna i konserwatywna. I nie
było w tym nic dziwnego. Układ
sił politycznych w Danii
był nieco nietypowy: konser-
watyści i liberalowie mają
pod wieloma względami więcej
wspólnego z socjaldemokratami,
którzy odeszli od władzy
po 14 latach, niż z partią rady-
kalną, która odniosła niezwy-
kły sukces w niedawnych wy-
borach. Dotyczy to stosunku do
członkostwa Danii w NATO,
a także do niektórych innych
problemów natury międzynarodowej.

Ostatnia debata w duńskim
Folketingu stanowiła niewąt-
pliwie pewną niespodziankę
dla tych wszystkich, którzy
spodziewali się, iż za cenę wej-
ścia do rządu partia radyka-
lna, z której wywodzi się obec-
ny premier Baunsgaard, będzie
musiała z miejsca zapłacić re-
zygnacją z najbardziej kontro-
wersyjnych punktów swojego
programu. W toku debaty nowy
premier przedłożył punkt
widzenia swego rządu na szere-
g spraw, które mają kluczo-
we znaczenie dla kierunku
duńskiej polityki zagranicznej.

Duński realizm

Niewątpliwie bez entuzjaz-
mu wysłuchano w Bonn tego
wszystkiego, co Baunsgaard
miał do powiedzenia na temat
status quo w Europie w ogól-
ności — a na temat granic w
szczególności. Może nie tak wiele
zresztą powiedział, gdyż ogra-
niczał się jedynie do suchego
i kategorycznego stwierdzenia,
że podstawą wszelkich koncep-
cji bezpieczeństwa europejskie-
go powinny być obecne grani-
ce, a w tym — granica na
Odrze i Nysie. Ale ku zmna-
żeniu całej plejady zachod-
noniemieckich odwetowców
różnej rangi — powtórzył to
stwierdzenie aż — pięć razy.
Żeby nikt nie miał wątpliwości
i żeby nikt nie mógł powie-
dzieć, że nie dosłyszał, co mó-
wi się obecnie w Kopenhadze.

Podobnie — rozczarowanie
w wiernoatlantycznych kołach
musiało wywołać stwierdzenie
premiera duńskiego, że ogólno-
europejska konferencja poświę-
cona problemom bezpieczeń-
stwa powinna odbyć się za-
nim Dania zdecyduje czy po
roku 1969, w którym wygasa
Pakt Atlantyczny, nadal pozo-
stanie w NATO. Pod tym

Niebezpieczne następstwa lotów bombowców z bronią „A”

Aide - memoire rządu ZSRR do USA

Jak donosi agencja TASS ambasador Związku Radziec-
kiego w USA Dobrynin wręczył 10 lutego departamentowi
stanu USA aide-memoire następującej treści:

21 stycznia br. bombowiec
B-52 amerykańskiego lotnictwa
strategicznego, który miał
na pokładzie 4 bomby wodo-
rowe, usiłował lądować na lot-
nisku bazy lotniczej USA
Thule i spadł w rejonie zatoki
Gwiazdy Północnej przy za-
chodnim wybrzeżu Grenlandii.
W następstwie katastrofy bom-
by rozbiły się na części, wsku-
tek czego wydostały się z nich
radioaktywne substancje. Przy
była na miejsce awarii ekipa
poszukiwawcza lotnictwa woj-
skowego USA stwierdziła, że
w okolicach Thule ujawniło
się promieniowanie cząstek alfa
z plutonu. Wg informacji
Associated Press, kierownik
ekipy generał major Hansicker
oświadczył, że upłynęło prawdo-
podobnie miesiące, zanim woj-
skowe lotnictwo USA zdoła
wydobyć zagubione bomby i że
ekipa poszukiwawcza nawet
nie określiła jeszcze skali sto-
jącego przed nią problemu.

Kompetentni uczeni w róż-
nych krajach uważają, że nie-
bezpieczeństwo zakażenia ra-
dioaktywnego w okolicach wy-
brzeży Grenlandii jest nader
poważne. W ciągu wielu mie-
sięcy, a może nawet lat odczu-
wać będą dotkliwie promienio-
wanie rozległe obszary połowu
ryb na Atlantyku. Niebezpie-
czeństwo to wzrośnie jeszcze
bardziej kiedy cząstki radio-
aktywne zostaną podchwycone
przez prądy morskie i rozsze-
rzą się po Atlantyku. Bezpo-
średnio w strefie promienio-
wania znajdzie się Golfstrom,
który opływa szereg państw.

Działania amerykańskich
wojskowych sił powietrznych,
które już nie pierwszy raz po-
ciągają za sobą radioaktywne
zakażenie mórz, stanowią na-
ruszenie ogólne uznanych za-
sad i norm prawa międzynaro-
dowego. Są one sprzeczne z ce-
lem moskiewskiego układu z
1963 r. o zakazie doświadczeń
z bronią nuklearną w atmo-
sferze; w przestrzeni kosmicz-
nej i pod wodą. Cel tego ukła-
du polega na tym, aby „poło-
żyć kres zakażaniu substancja-
mi radioaktywnymi środowis-
ka, które otacza człowieka”.
Działania te naruszają też kon-
wencję z 1958 r. o zasadzie ot-
wartości morza, której sygnat-
ariuszem są Stany Zjednoczo-
ne.

Według doniesień Agencji Asso-
ciated Press z Thule moc każdej
z 4 bomb wodorowych, jakie prze-
woził bombowiec „B-52” wynosiła
1,1 megaton. Eksplozja choćby
jednej z tych bomb byłaby 50-krot-
nie silniejsza od siły wybuchu,
którą zmiażdżył powierzeźni ziemi
Hiroshima. Podobna katastrofa zda-
rzyć się może nie tylko nad Gren-
landią ale również nad gęsto za-
ludnionymi rejonami kuli ziem-
skiej, ponieważ amerykańskie sa-
moloty wojenne latają, jak wiado-
mo, nad wieloma krajami świata.
Któż może zaryzykować, że w ob-
ecnej i tak już napiętej atmosferze
taką eksplozją jądrową nie poja-
wi się może na całym łańcuchu
nieodwracalnych wydarzeń niebez-
piecznych dla całej ludzkości? Dla
tego też jest w pełni zrozumiałe,
że wiele rządów, w tym również

zrady krajów, które są sojuszni-
kami wojskowymi USA, występu-
ją przeciwko temu, by nad ich te-
rytorium latały samoloty amery-
kańskie z bronią jądrową na po-
kładzie.

Ze swej strony rząd radziecki
niejednokrotnie uprzedzał rząd
USA o poważnym niebezpieczeń-
stwie, jakim są loty samolotów
bombowych z bronią jądrową na
pokładzie poza granicami naro-
dowymi poszczególnych krajów.
Zwracało na to uwagę aide-me-
moire rządu ZSRR do rządu USA
z 16 lutego 1966 r. w związku z
incydentem u wybrzeży Hiszpanii,
kiedy to wskutek analogicznej ka-
tastrofy lotniczej skażony został
obszar lasu i wody. Jednakże —
o czym świadczy m. in. nowa ka-
tastrofa amerykańskiego bombow-
ca B-52 u wybrzeży Grenlandii —
rząd USA nie wycofał z tego
należących wniosków.

Rząd radziecki ponownie zwraca
uwagę rządu USA na niebez-
pieczeń, a nawet prowokacyjny
charakter lotów bombowców ame-
rykańskich z bronią jądrową na
pokładzie, zwłaszcza w pobliżu
granicy Związku Radzieckiego. Z
czysto militarnego punktu widze-
nia owe loty bombowców amery-
kańskich w warunkach istnienia
broni rakietowo-jądrowej są bez-
sensowne. Mogą mieć one tylko
jeden cel. Wzmagać napięcie mię-
dzy państwami, nie licząc się z kon-
sekwencjami, jakie może to mieć
dla bezpieczeństwa narodów, dla
losów ludzkości. Jest zrozumiałe,
że cała odpowiedzialność za tego
rodzaju działania w całej rozcią-
głości i w pełni spada na rząd
USA. (PAP)

W nie najlepszym klimacie

15 i 16 bm. spotkanie de Gaulle'a z Kiesingerem

W dniach 15 i 16 bm. nastąpi spotkanie de Gaulle'a z
Kiesingerem, pierwsze z dwóch dorocznych spotkań przewi-
dziane przez układ elizejski. Wraz z Kiesingerem przybędzie
do Paryża minister spraw zagranicznych NRF Brandt o-
raz niemal połowa gabinetu bońskiego. W sobotę odbyło się
specjalne posiedzenie Rady Ministrów Francji, któremu
przewodził de Gaulle, aby omówić to spotkanie, do które-
go obie strony przygotowują się bardzo starannie.

Klimat nie jest najlepszy,
przede wszystkim z powodu
głośnego incydentu w Ravens-
burgu. Chociaż uznano ten in-
cydent za zamknięty, nikt jed-
nak nie wątpi, że Brandt istotnie
nie wypowiedział obraźliwych sa-
dy o de Gaulle'u („opanowany
żądzą władzy”, „antyeuropej-
ski”). Strona francuska pamięta
wydarzenia sprzed pięciu
lat, kiedy właśnie Brandt był
głównym autorem atlantyckiej
„preabuli”, wskutek której Bun-
destag pozbawił w znacznej
mierze treści dopiero co podpi-
sany układ między Paryżem
a Bonn. De Gaulle uznał to
wówczas „za osobistą obrazę”.
Wiadomo również, że więk-
szość niemieckiej partii socjal-
demokratycznej jest zdecydowa-
nie antyfrancuska i proame-
rykańska.

Chociaż więc incydent zam-
knięty został ze względów dy-
plomatycznych, to jednak po-
nownie zaostrożał on podejrzli-
wość i nieufność między stro-
nami, co nieuchronnie zaciąży
na rozmowach paryskich, tym
bardziej, że dominującym te-
matem spotkania będzie cier-

50-lecie radzieckiej marynarki wojennej

Admirał Gorszkow, naczel-
ny dowódca marynarki woj-
ennej ZSRR w opublikowa-
nym 11 bm. na łamach dzien-
nika „Krasnaja Zwiezda” ar-
tykuł poświęcony 50-leciu
radzieckiej marynarki wojen-
nej pisze, iż Związek Radziec-
ki dysponuje obecnie mary-
narką wojenną, która w pełni
odpowiada wymogom współ-
czesnej wojny.

Admirał Gorszkow pisze,
iż w ZSRR wzięto kurs na bu-
dowę oceanicznych okrętów
podwodnych i lotniskowców
zdolnych z powodzeniem dzia-
łać w światowej wojnie rakie-
towo-jądrowej, o ile wojna ta
ka zostanie przez imperialis-
tów rozpętana. W tym celu nie
zbędne byłyby okręty o dużej
samodzielności działania i nie-
ograniczonym zasięgu oraz
wielkim potencjale bojowym.

Obecnie — stwierdza admi-
rał Gorszkow — okres
wszechstronnej przebudowy
marynarki wojennej mamy
już za sobą. W zakończeniu
swego artykułu podkreśla on,
że na szczególne uznanie zas-
ługuje postawa załóg okrę-
tów znajdujących się na Mo-
rze Śródziemnym i wykonują-
cych odpowiedzialne zadanie
zabezpieczenia interesów pań-
stwowych Związku Radzieckiego
głównie w tym rejonie. (PAP)

niowy problem Europy zachod-
niej — kandydatura brytyjska
do Wspólnego Rynku. (PAP)

Własną krwią uratowała życie dziecka

O pięknym czynie młodej le-
karki w łódzkiej szpitalu im.
Korczaka pisze „Głos Robotni-
czy”. Dwa i półmiesięczny Pio-
trus Cz. chory na biegunkę,
przebywający pod opieką dr
Haliny Krysińskiej wobec na-
głego pogorszenia stanu zdro-
wia wymagał natychmiastowej
transfuzji. Najmniejsza zwłoka
mogłaby spowodować śmierć
dziecka. Dr Krysińska posiada-
jąca tę samą grupę krwi co jej
pacjent poddała się bezwzględ-
nie zabiegowi transfuzji.

W sobotę, w szpitalu im. J.
Korczaka odbyło się wręczenie
HALINIE KRYSIŃSKIEJ od-
znaki dyplomu Honorowego
Przyjaciela Dziecka, przyznane
go jej przez TPD.

Piotrus opuścił już szpital i
wrócił pod opiekę rodziców.

Cały kraj swoim dzieciom

Dokończenie ze str. 1

które można dokonywać wpłat
na budowę Pomnika: Oddział
PKO i O. Warszawa nr
1-9-122.222 Pomnik-Szpital —
Centrum Zdrowia Dziecka w
Warszawie.

Wydrukowano już specjalne
blankiety z tym nadrukiem,
przy pomocy których dokony-
wać można wpłat.

Komenda hufca „Kieparz — Łob-
zów” w Krakowie, pierwsza w
woj. krakowskim podjęła apel. Ko-
mitetu Budowy Pomnika — Cen-
trum Zdrowia Dziecka. Harcerze
tego hufca wraz z aktywnym
instruktorskim zobowiązali się wpa-
cić na fundusz komitetu 2.300 zł,
która to kwota zamierzają uży-
skać ze zbiórki i sprzedaży odpad-
ków użytkowych.
Równocześnie harcerze hufca
„Kieparz — Łobzów” w Krako-
wie wezwali wszystkie hufce har-
cerskie w Polsce o wstępowanie
w ich ślady. W apelu podkreślają,
że harcerze i harcerzy w kraju
jest prawie 2 miliony. Uważają,
że każdy z nich droga zbiórki bu-
telek i złomu uzyskać może, z
przeznaczeniem na cel Budowy
Centrum Zdrowia Dziecka, 1 zło-
tówkę. (PAP)

Dziślejszy serwis informacyjny
pracowali Jerzy Walasek.

Killy znowu najlepszy

Dokończenie
ze str. 1

13. Andrzej Bachleda (Pol.) 3.35,71
37. Ryszard Cwiklo (Pol.) 3.45,96

SANECZKI

ZNOWU DESZCZ

olimpijskiego egzaminu i bardzo słabo strzelał. Otrzymał aż 12 minut karnych i to głównie spowodowało, że znalazł się na końcu stawki, aż na 48 miejscu.

- A oto wyniki:
1. Magnar Solberg (Norwegia) — 1:13.45,9 (0 min. kar.).
 2. Aleksandr Tichonow (ZSRR) — 1:14.40,4 (2 min. kar.).
 3. Władimir Gundarczew (ZSRR) — 1:18.27,4 (2 min. kar.).
 4. Stanisław Szczepaniak (Polska) — 1:18.56,8 (1 min. kar.).
 5. Arve Kinnari (Finlandia) — 1:19.47,9 (2 min. kar.).
 6. Nikołaj Puzanow (ZSRR) — 1:20.14,5 (3 min. kar.).
 8. Stanisław Łukaszczuk (Polska) — 1:20.28,1 (4 min. kar.).

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

JESZCZE RAZ HOLENDERKA

Łyżwiarki zakończyły w poniedziałek swe olimpijskie występy rekordowym biegiem na 3.000 m. Mimo fatalnych warunków atmosferycznych, padły znakomite wyniki. Aż 10 spośród 26 zawodniczek pobiło rekord olimpijski (5.14,3), ustanowiony w 1960 r. w Squaw Valley przez Lidę Skoblikową. Rezultat Holenderki Ans Schut — 4.56,2 jest drugim wynikiem w historii łyżwiarstwa, lepszym o 0,6 sek. od oficjalnego rekordu świata, należącego do jej rodaczki Stien Kaiser.

Bieg na 3000 m przyniósł, kolejną klęskę zawodniczek radzieckich. Najlepsze z nich 6-krotna mistrzyni olimpijska Lidia Skoblikowa, mimo że pobiła własny rekord ze Squaw Valley, zajęła dopiero 6 miejsce. Olimpijskie pojedynki łyżwiarek zakończyły się więc dużym sukcesem Holenderki, które zdobyły 5 medali (dwa złote, 1 srebrny i 2 brązowe). Łyżwiarki radzieckie, które w Innsbrucku zdobyły 9 medali, tym razem zadowolili się tylko dwoma (złoty i srebrny). Obydwa wywalczyła Titowa.

A oto wyniki.

1. Ans Schut (Holandia) — 4.56,2 (rek. olimpijski)
2. Kaija Mustonen (Finlandia) — 5.01,0
3. Stien Kaiser (Holandia) — 5.01,3
4. Kaija Liisa Keskkivittika (Fin.) — 5.03,9
5. Willy Burgmeyer (Holandia) — 5.05,1
6. Lidia Skoblikowa (ZSRR) — 5.08,0

ŚLALOM GIGANT

A oto wyniki:

1. J. Claude Killy (Fr.) 3.29,28
2. Willy Favre (Szw.) 3.31,50
3. Heinrich Messner (Aust.) 3.31,93
4. Guy Périllat (Fr.) 3.32,05
5. William Kidd (USA) 3.32,37
6. Karl Schranz (Aust.) 3.33,08

Niedzela na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich

KOMBINACJA KLASYCZNA

Łączne wyniki kombinacji klasycznej: 1. Franc Kell'er (NRF) 449,04 pkt., 2. Alois Kaelin (Szwajcaria) 447,94 pkt., 3. Andreas Kunz (NRD) 444,10 pkt., 4. Tomas Kucera (CSRS) 434,14 pkt., 5. Ezio Damolin (Włochy) 429,54 pkt., 6. Józef Gasienica (Po'ska) 423,78 pkt., 15. Daniel Gasienica 407,76 pkt., 18. Erwin Fiedor 393,93 pkt., 20. Jan Kowolok 387,76 pkt.

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Wyniki biegu kobiet na 1000 m

1. Carry Geysens (Holandia) — 1:32,6 (rek. olimpijski).
2. Ludmila Titowa (ZSRR) — 1:32,9.
3. Dianne Holm (USA) — 1:33,4.
4. Kaija Mustonen (Finlandia) — 1:33,6.
5. Irina Jegorowa (ZSRR) — 1:34,4.
6. Sigrid Sundby (Norwegia) — 1:34,5.

ŚLALOM — GIGANT

Wyniki pierwszego przejazdu: 1. J. C. Killy (Fr.) — 1:42,74. 2. Willy Favre (Szwajcaria) — 1:43,94. 3. Guy Périllat (Fr.) — 1:44,78. 4. Georges Mauduit (Fr.) — 1:44,86. 5. Heinrich Messner (Austria) — 1:45,16. 6. Karl Schranz (Austria) — 1:45,23. 14. Andrzej Bachleda (Polska) — 1:46,46.

KONKURS SKOKÓW

Wyniki otwartego konkursu skoków na średniej skoczni: 1. Jiri Raska (CSRS) 79,0 — 72,5 m nota 216,5 pkt., 2. Reinhold Bachler (Austria) 77,5 — 76,0 m nota 214,2 pkt., 3. Badur Prelmi (Austria) 80,0 — 72,5 m nota 212,6 pkt., 4. Bjorn Wirko'a (Norwegia) 76,5 — 72,5 m nota 212,0 pkt., 5. Topi Mattila (Finlandia) 78,0 — 72,5 m nota 211,9 pkt., 6. Anatolij Zeg'anow (ZSRR) 79,5 — 74,5 m nota 211,5 pkt., 7. Józef Przybyła (Polska) 72,5 — 71,0 m nota 193,7 pkt., 30. Erwin Fiedor (Polska) 74,5 — 67,5 m nota 191,8 pkt., 32. Ryszard Witke (Polska) 73,5 — 69,5 m nota 190,3 pkt., 35. Józef Kocjan (Polska) 72,5 — 69,0 m nota 189,0 pkt.

SANECZKI

Wyniki pierwszych dwóch ślizgów jedynie kobiet: 1. Ortrun Enderslein (NRD) — 1:38,08. 2. Anna Maria Mueller (NRD) — 1:39,14. 3. Erica Lechner (Włochy) — 1:38,15. 4. Ange a Koessel (NRD) — 1:38,77. 5. Christa Schmuck (NRD) — 1:39,99. 6. Angelika Duerhaupt (NRD) — 1:39,22. 7. Helena Macher (Po'ska) — 1:39,57. 10. Anna Mąka

W halach i na stadionach

Zgodnie z przewidywaniami pięściarze Olimpij natrafili w walce o mistrzostwo II ligi na silnego przeciwnika. A takim był ze spoi Carbo Gliwice. Pewnym niedopatrzeniem gospodarzy, to odwołanie dwóch punktów w.o. z powodu nadwagi R. Jakubowskiego. Z uzyskanego wyniku remisowego 10:10 Olimpia może być zadowolona. Drugi występ polskiego So

14-15. Polska i Rumunia po 4 pkt.
16. W. Brytania 3 pkt.
17. Węgry 1 pkt.

PODZIAŁ MEDALI

Po siódmym dniu Olimpiady i zakończonych 15 konkurencjach, podział medali jest następujący:

	złote	srebr.	brąz.
Norwegia	2	2	1
Francia	2	2	1
Holandia	2	2	1
Włochy	2	2	1
USA	1	3	1
Finlandia	1	2	1
ZSRR	1	2	1
Austria	1	1	3
NRF	1	1	1
CSRS	1	1	1
Szwecja	1	1	1
Szwajcaria	1	1	1
NED	1	1	1
Rumunia	1	1	1

DZISIA!

W 8 dniu Olimpiady medale rozdzielone zostaną jedynie w dwóch konkurencjach kobiecych: biegu narciarskim na 5 km oraz w slalomie specjalnym kobiet. W biegu sprinterskim, startować będą zawodniczki polskie. Sądząc jednak po słabych rezultatach naszych reprezentantek w biegu na 10 km i tym razem narciarki polskie nie odegrają większej roli.

Dzisiaj rozpoczyna się olimpijskie medale zawodnicy startujący w jeździe figurowej na lodzie.

Program przewiduje dwa mecze hokejowe w grupie A: ZSRR — Szwecja i CSRS — Kanada.

TELEWIZJA: godz. 13.15 — slalom specjalny kobiet; godz. 17.40 — II i III tura meczu ZSRR — Szwecja; godz. 21.40 — Kłomka olimpijska i III tura meczu CSRS — Kanada.

POLSKIE RADIO: godz. 14.30 — montaż dźwiękowy z biegu narciarskiego kobiet w Autrans; godz. 18.40 — wiadomości olimpijskie; godz. 18.25 — transmisja meczu ZSRR — Szwecja — program I.

CHARY PANCERNIPIE

TEKST — JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYŚUNKI — SZYMON KOBYLINSKI



Elżbieta Kobielska
Fot. — K. Przychodzki

Drużynowe mistrzostwo okręgu seniorów w zapasach w stylu wolnym zdobył Lech przed Sulmirezykiem i Poznań.

Wysokim zwycięstwem zakończył się mecz w hokeju na lodzie o mistrzostwo ligi terytorialnej między przodownikami w tych rozgrywkach Pomorzaninem i Cybina Poznań 19:3. Już w pierwszej tercji goście prowadzili 10:1.

W Gdyni zakończył się I Zimowy Mistrzostwa Polski w gimnastyce artystycznej. W konkurencji seniorek zwyciężyła Grażyna Bojarska z poznańskiego Energetyka. W kategorii juniorek wygrała I-waszkiewicz (Start Gdynia) przed swoją koleżanką Zajączkowską i Trafińską z Energetyka Poznań.

Przygotowujący się do występów w Pucharze Europy piłkarze Górnik Zabrze pokonali w Tbilisi drużynę Dynamo 2:1.

Międzynarodowy turniej szachowy o Puchar Martini w Brukseli zakończył się zwycięstwem Arabo — Francja, który w finale pokonał Pawłowskiego 5:4.

Piłkarze rezerwy Grunwaldu w meczu o mistrzostwo I ligi pokonał Gwardię Opole 19:15 i przegrał ze Śląskiem Wrocław 17:19.

Koszykówka

17 kolejka I ligi koszykarzy w ekstraklasie przyniosła następujące wyniki:

- Legia — AZS Toruń 86:33
- Po'onia — Wybrzeże 75:57
- AZS Poznań — Słask Wr. 46:64
- Lech — AZS W-wa 60:49
- Wisła — Lublinianka 106:58
- Sparta — Start Lublin 74:69
- Legia — Wybrzeże 87:82
- Po'onia — AZS Toruń 77:58
- AZS Poznań — AZS W-wa 59:69
- Lech — Słask Wr. 58:80
- Wisła — Start Lublin 98:58
- Sparta — Lublinianka 73:69

1. Legia 17 30 1353:1169
2. AZS W-wa 17 30 1149: 990
3. Wisła 17 30 1413:1188
4. Słask 17 30 1227:1041
5. Wybrzeże 17 29 1177:1124
6. Polonia 17 26 1193:1159
7. Lech 17 25 1133:1194
8. Sparta 17 23 1060:1126
9. Lubianka 17 22 1068:1225
10. AZS Toruń 17 21 1107:1228
11. AZS Poznań 17 20 1082:1180
12. Start Lublin 17 20 1123:1341

Ze zmiennym szczęściem walczyły poznajskie koszykarki, oto wyniki:

- Wisła — Olimpia 75:44
- Korona — Słask Wr. 62:47
- AZS W-wa — AZS Kraków 63:37
- Polonia — LKS 41:69
- AZS Poznań — Spójnia Gd. 59:47
- Lech — Czarni Szcz. 77:40
- Wisła — Słask Wr. 75:47
- Korona — Olimpia 50:44
- Po'onia — AZS Kr. 64:32
- AZS W-wa — LKS 53:66
- AZS Poznań — Czarni Szcz. 48:53
- Lech — Spójnia Gd. 39:66

1. LKS 18 36 1294: 923
2. Wisła 18 35 1391: 822
3. Spójnia Gd. 18 30 1148: 943
4. Olimpia 18 29 1061:1011
5. AZS Poznań 18 27 971: 974
6. Lech 18 27 1000:1010
7. AZS W-wa 18 27 1095:1029
8. Polonia 18 26 932: 980
9. Korona 18 26 911: 967
10. Słask 18 22 971:1120
11. Czarni 18 20 746:1386
12. AZS Krak. 18 19 714:1035

MUZYKA

Pod batutą Stryja

Po 5 latach przerwy znowu w Filharmonii Poznańskiej powitaliśmy Karola Stryja. Znamy artystę śląskiego gościnnie poprowadził dwa symfoniczne wieczory. Dodajmy, że obecna dyrekcja Filharmonii słusznie stara się przypominać i przedstawiać publiczności różnych wybitnych dyrygentów polskich. Przecie pragniemy zobaczyć u nas Karłowicza, także Czyża, Krzemieńskiego, Burego i Wodiczke. A więc nareszcie Stryja i to z „I Symfonią” Brahmsa. Pięć lat temu — o ile pamiętam — prowadził „IV”. Sztuka brahmsowska nie jest tak komunikatywna dla szerokiego audytorium, jak Liszt lub Czajkowski. Łączy klasyczny ład z romantycznym poletem, lecz równocześnie unika błyskotliwych efektów, zdradzając niechęć do programowości. Stanowi rozwinięcie tego co już Beethoven zapowiadał w „V” i „V”.

Wykonanie każdej symfonii Brahmsa to poważny problem zarówno dla dyrygenta jak i orkiestry. Wiedeński kompozytor przedstawił typ liryczny, szczególnie skłonnego do refleksji i tragicznej zadumy, choć nie brak jego muzyce także monumentalnych założeń. Tajemniczą interpretacją K. Stryja pozostaje nader szczęśliwe połączenie obu cech. I Symfonia pulsowała szczerym uczuciem, jednak powściągliwie miarkowanym owym specyficznym „stylem Brahmsa”. W efekcie: jedno z cenniejszych utworów trudnej partytury — na przestrzeni ostatnich sezonów filharmonicznych.

W programie omawianego koncertu widniało aż dwu solistów. I tak T. Żmudziński wykonał z orkiestrą 3-częściową improwizację M. de Falli, literacko zatytułowaną „Noce w ogrodach Hiszpanii”. Kompozycja powstała pod niemałym wpływem sztuki Debussyego, którą hiszpański mistrz jednak barwił motywami ojczystego folkloru. Instrument solowy stanowi tutaj tylko czynnik kolorystyczny w ogólnym obrazie całości. Żmudziński gra na

prawo z dużą kulturą i chwałebnym opanowaniem. Przecie obmyślił owe impresje w szczegółach. A jednak dźwięk tego pianisty jest dosyć suchy i rzecowy, mało barwny i zmysłowy, jak na hiszpańszczyznę, która wymagałaby nadto większego napięcia emocjonalnego i temperamentu. Ciekawiej zabrzmiały bisy. Ale „Cordoba” Albeniza pięknie gra Kędra, a „Taniec ognia” de Falli — Rubinstein. Dopiero przy „Walcu E-dur” Brahmsa znalazł się Żmudziński na właściwym, odpowiadającym jego indywidualności „teren”.

Wieczór uzupełniono występem członka naszego zespołu — K. Fiali, odtwarzającego Koncert na obój J. Pauera. Kompozytor ten nie był dotychczas u nas znany, a przecie rozwija ożywioną działalność w Czechosłowacji, gdzie sekretarzuje w Związku Kompozytorów i należy do organizatorów słynnej „Praskiej Wiosny”. „Koncert” Pauera napisany jest zresztą, z prawdziwą inwencją, bez tendencji do jakiegokolwiek pozy (szczególnie przyjemne są części I i II), K. Fiala popisał się wnikliwym opracowaniem i wirtuozerią gry. Zdobył sobie żywe oklaski audytorium.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI



— Pies też spod Sandomierza? — zapytał przymrużając oko właściciel samochodu. — Zakozylibym się, że w broni pancerniej walczy.

— Jakbyś wiedział! — ucieszył się Saakadeszwili, że teraz na tamtego pułapkę może zastawić.

— Czytaj, co tu pisze, o tu, blaszka na obroży.

Szarik widząc, że wszyscy zwracają nań uwagę, wyprostował się godnie i nie ze złości, ale tak, na wszelki wypadek, zaprezentował białe, lśniące kły.

— Ja będę czytać a on mi głowę odgryzie. Poza tym nie przy mnie pisane, polskimi literami.

— Mogę wam przetłumaczyć — cieszył się Grześ.

— Tu jest napisane: „Szarik, pies brygady pancerniej”.

— Ho, ho, to trzeba do niego mówić towarzyszu szeregowie. Myślałem, że zwykły pies, a okazuje się, że żołnierz.



Wiele mogłyby opowiedzieć rozstajne drogi. Czasem spotykają się na nich ludzie, lecz częściej żegnają i potem jedni idą w lewo, drudzy w prawo, nie wiedząc nigdy na pewno, czy kiedykolwiek jeszcze splecą się ich losy i jak odległe jest następne spotkanie.

cch

NAJWIĘKSZĄ WYGRANĄ
W SZCZĘŚLIWYM PRZYPADKU
1.000.000 zł
MOŻESZ WYGRAĆ
w Krajowej
Loterii Pieniężnej
W LUTYM OGÓŁEM DO WYGRANIA
9.100.000 zł.
K792

Przetargi

Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego w Poznaniu, ul. Komandoria nr 5 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:
— parterowego budynku magazynowego z pomocniczymi pomieszczeniami biurowymi i socjalnymi (kubatura 1600 m³)
— (ręb. budowlane, wodno-kanal., instalacja centr. ogrzewania, rob. wentylacyjne i elektryczne).
Termin wykonania robót ustalony został na dzień 30. XI. 1968 r.
Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w dniach pracy od godz. 7-14 w Dziale Inwestycji PZPS w Poznaniu, ul. Komandoria nr 5.
Zakazowane oferty z oznaczeniem „przetarg”, należy składać w Dziale Inwestycji PZPS w Poznaniu, ul. Komandoria 5, w terminie do dnia 26 lutego 1968 roku.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lutego 1968 r. o godz. 10 w PZPS Dziale Inwestycji, Poznań, ul. Komandoria nr 5.
W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
PZPS zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K670

Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego przy ZEOZ w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 1 — ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU marki Lublin, nr rej. PM 61-97, cena wywoławcza 33.000,— zł i SAMOCHODU marki Żuk P1 01-97 — cena wywoławcza 25.000,— zł.
Przetarg odbędzie się dnia 28 lutego 1968 r. o godz. 11 w SOWI w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 1.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć, najpóźniej w przeddzień przetargu wadium 10 proc. ceny wywoławczej do Kasy SOWI lub na konto B. I. O/Woj. Poznań nr 69-11/2-29.
Tryb postępowania zgodnie z zarządzeniem Ministra Komunikacji — ogłoszonym w Monitorze Polskim nr 4 z dnia 11 lutego 1968 r.
W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe i spółdzielcze, oraz osoby prywatne legitymujące się koncesją do świadczenia usług przewoźnych.
Pojazd oglądać można codziennie na terenie Zakładu w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 1, w godz. od 10 do 14.
K935

Praca

Przyjmie ucznia w zawodzie mechanika pojazdów. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15526g.
Zatrudnię zaraz — Zbiornik, szpulerkę i pracownicę do kroju ręcznego, dzianiny dziewiarzkiej, systemem nakładczym. Zakład Dzierżawski, Poznań, Nowina 27, tel. 450-60. 16302g.
Pomoc domowa młoda, potrzebna do małej rodziny. Warunki dobre. Michalin k. Warszawy. 6 Sierpnia 17. K1983
Uczennica do zawodu za bawarskiego, ukończona 18 lat, po szkole podstawowej, potrzebna. Oferty z pełnym życiorysem, przysłać: Pracownia Zabawek, Warszawa — Radocka, Planetowa 16. K1024
Pomoc domowa dochodząca z referencjami, przyjmie od 1 marca br. Zgłoszenia Poznań. Przybylskiego 38 m. 1, godz. 14-17. 15985g
Fryzjerka damsko-męska, potrzebna. Konieczny, Gościński, Rynek 5. 71p

✠
Dnia 9 lutego 1968 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 59, ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.
Antoni Troszczyński
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Opalenicka 3 m. 2. 16579g

Dnia 9 lutego 1968 r. zmarł
Jakub Schöneich
seks. pożarnictwa, były długoletni pracownik, rencista Poznańskiej Komendy Straży Pożarnej.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Miłostowie.
Cześć Jego pamięci!
RADA ZAKŁADOWA — KOMENDA I KOŁEDZY.
16597g

Dnia 1 lutego 1968 r. zmarła
Maria Golska
emeryt, b. długoletni kierownik Sekretariatu Biblioteki Głównej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 lutego 1968 r. na cmentarzu na Junikowie.
Cześć Jej pamięci!
DYREKTOR UAM oraz DYREKCJA BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ.
K1042

Redaguje Kolegium: Marian Fielesiewicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefon 511-21. Łączy wszystkie działy sekretariatu redakcji: 657-76 w godz. od 9-16; redaktor naczelny: 557-78; zastępca red. naczelnego: 657-18; sekretarz redakcji: 448-85. Informacje dla czytelników: 657-18. Dział miłośki: 659-39. redakcja nocna: 471-94. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy drukowania redakcja nie odpowiada. O warunkach orientacji informacji udziela placówka „Ruchu”. Poczty Druk Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka Poznań ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. S-5

Od dnia 12 do 22 lutego br.
OTRZYMASZ
JEDNĄ PŁYTĘ GRAMOFONOWĄ
W FORMIE PREMII
kupując płyt w sumie za 80 złotych —
GDZIE?
W SKLEPACH MUZYCZNYCH MHD
W POZNANIU,
ul. Paderewskiego 3/5 i Głogowska 38
SPIESZ SIĘ! WYKORZYSTAJ OKAZJĘ.
K-986

W dniu 9 lutego br.
SKRADZIONO
samochód osobowy — Moskiewicz, Typ 408 (nowy) koloru kremowego, nr rej. 5508 PM ktokolwiek wie o miejscu postoju samochodu, lub może naprowadzić na ślad skradzionego samochodu, proszony jest o wiadomość za wysokim wynagrodzeniem pod numerem telefonu — 509-21 — Poznań. 16614g

Wytwórnia artykułów z tworzyw sztucznych — przyjmie 3 pracownice. Oferty (życiorys, odpisy, świadectwo) „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15620g
Mężczyzna poszukuje pracy popołudniowej w warsztacie mechanicznym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15701g

Nauka
Tanców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 15439g
Wpis na zaoczną (korespondencyjną) kursy kreślenia technicznych maszyn, konstrukcyjnych, kosztorysowania i inwestycji — przyjmuję, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza”, Kraków, Westerplatte 11. K847

Samochody
Sprzedam Skodę-Oktavię — cena 75 tys. Adres — wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15614g.
Kupię Mikrusa. Oferty z ceną „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15635g.
Kupię samochód Warszawa Combi, najchętniej nowy. Ogrodniczy Zakład Łowicz, pow. Poznań, ul. 247, Swarzędz Edmund Jokiel. 15641g

Kupno
Telewizor 14 cali, może być uszkodzony kupię. Tel. 422-64. 15565g
Kupię, lub przyjmę w dzierżawę szlifierkę bezkółową. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15527g

Sprzedaż
Szafrę do odzieży lub książek, kredens sprzedam. Poznań, Kochanowskiego 11 m. 4. 14220g
Okazjnie sprzedam sypialnię, Poznań, Stanisława 21 m. 7, tel. 572-11, wewn. 589. 15703g
Wzrostki dziecięce, najnowszym, niekoniecznie w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16350g
Zamienię pokój z kuchnią, c. o., samodzielnie, nowe budownictwo (42 m²), na podobne 3-pokojowe. Wiadomość: tel. 466-38, godz. 17-18 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16435g

Wzrostki
Wzrostki dziecięce, najnowszym, niekoniecznie w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16350g
Wzrostki dziecięce, najnowszym, niekoniecznie w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16350g
Wzrostki dziecięce, najnowszym, niekoniecznie w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16350g

Nieruchomości
Sprzedam działkę uzbudowaną z dowolną budową w Swarzędzu. Wiadomość: Jokiel Łowicz, pow. Poznań, Swarzędz. 15644g

✠
Dnia 12 lutego 1968 r. zmarł, nasz kochany brat i wujek, w 69 roku życia, śp.
Leonard Rataj
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godzinie 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Słowackiego 34 m. 4. 16667g

✠
Dnia 11 lutego 1968 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76, śp.
Tadeusz Nagórski
powstaniec wielkopolski, emerytowany gł. księgowy PGR — Kotowo. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ
Poznań, Kotowo, Rzeszów. 16599g

✠
Dnia 12 lutego 1968 r. odszedł od nas, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść, szwagier, dziadek, przeżywszy lat 64
Antoni Hańckowiak
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczyńcu.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Kościuszki 70. 16676g

Redaguje Kolegium: Marian Fielesiewicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefon 511-21. Łączy wszystkie działy sekretariatu redakcji: 657-76 w godz. od 9-16; redaktor naczelny: 557-78; zastępca red. naczelnego: 657-18; sekretarz redakcji: 448-85. Informacje dla czytelników: 657-18. Dział miłośki: 659-39. redakcja nocna: 471-94. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy drukowania redakcja nie odpowiada. O warunkach orientacji informacji udziela placówka „Ruchu”. Poczty Druk Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka Poznań ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. S-5

Wojewódzki Zakł. Usługowo-Produkcyjny
Związku O. S. P. w Poznaniu
ZAWIADAMIA, ŻE
przyjmie do wykonania
jeszcze w bieżącym kwartale
następujące roboty i usługi:
● remonty i montaż instalacji odgromowych normalizowanych,
● malowanie konstr. drewnianych farbami ognioochronnymi oraz impregnację tkanin,
● remonty i montaż stałych instal. gaśniczych,
● montaż stoisk gaśniczych.
Oprócz wyżej wymienionych robót Zakład wykonuje wszelkie usługi w zakresie ochrony przeciwpożarowej.
Jednocześnie informujemy, że przyjmujemy zlecenia na rok bieżący i lata następne.
Zlecenia należy kierować do Dyrekcji Zakładu — Poznań, ul. Kantaka nr 4.
Informacje uzyskać można pod nr tel. 501-82, 501-83. K830

Kupię pół parceli pod białą. Dzielnica Winołędzka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15743g.
Kupię willę jednorodziną w Poznaniu, najchętniej Dębica, blisko tramwaju. Poznań, ul. Kossada 16 m. 6. 16536g
Sprzedam gospodarstwo — 16,75 ha, w tym 2,5 ha łąki, dobre budynki, przy drodze, zelektryfikowane, (autobusy kilka razy dziennie), Jan Polaszek, Ujazd, poczta Kiszewo, pow. Gniezno. 358p

Kupię dom cały wolny przy tramwaju w Poznaniu od właściciela (dokładny opis, cena, adres) Leon Skrzypczak, Ścinawa, Kolejowa 12 pow. Wolski. 15712g
Sprzedam gospodarstwo rolne 3,5 ha z ziemią budowlaną w dobrym stanie blisko stacji kolejowej, szkoła, poczta, GS na miejscu. Władysław Kaczmarek, Sulęcinek pow. Środa, woj. poznańskie. 15724g

Zguby
8 lutego o godz. 13.30 na Rybakach, zaginął piesek rasy „pincher” podpalany. Przednią łapkę po złamaniu podnosi do góry. Znalazcę prosimy o przywrócenie za dobrym wynagrodzeniem. Pies znajduje się w trakcie leczenia. Poznań, Rybaków 26 m. 15. 16326g
Zgubiono prawo jazdy kategorii amatorskiej — nr 3587, wydane przez Wydz. Komunikacji przy PPRN w Nowym Tomyślu dnia 10. IV. 65 r., na nazwisko Edward Olejnik, zam. Paproc nr 140, pow. Nowy Tomyśl. 373p

Matrimonialne
Panna lat 45, pozna kawałera lub wdowca do lat 51, cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 370p.
Posiadam pół willi wylazkowej, poznań kulturalnego pana do lat 60 — w celu matrymonialnym. Poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15615g
Wdowiec lat 50, rzemieślnik, średnio wykształcony, posiadający własny zakład i domek, pozna od powiednia pania w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15616g
Pani pracująca zawodowo, gospodarna, poślubi „yl ko wdowca do lat 63, uczciwego z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15678g

Dnia 9 lutego 1968 r. zmarł nasz długoletni pracownik
Antoni Troszczyński
W Zmarłym straciłmy sumiennego i cenionego kolega.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
Rodzinie Zmarłego składamy
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
SAMORZĄD ROBOTNICZY I DYREKCJA Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K1078

Dnia 9 lutego 1968 roku, w wieku lat 65, zmarł nasz długoletni pracownik
Leon Skrzypiński
kierownik betoniarni.
W Zmarłym żegnamy z wielkim żalem, cenionego współpracownika i serdecznego kolega.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 lutego br. o godz. 16 przed kościoła farnego, w Śremie.
Rodzinie Zmarłego
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
składają
ZARZĄD — RADA I WSPÓŁPRACOWNICY
Budowlanej Spółdzielni Pracy „Budowa” w Śremie. W1079

✠
Dnia 11 lutego 1968 r. zmarła, śp.
Jadwiga Filipowska
urodzona w Coutances (Francja), odznaczona: Médaille de la Reconnaissance Française i Palmes Académiques.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Msza św. za Zmarłą odprawiona zostanie w środę, dnia 14 bm. o godz. 7 w kościele św. Michała, o czym donoszą w smutku pogrążone
CORKI
16627g

Redaguje Kolegium: Marian Fielesiewicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefon 511-21. Łączy wszystkie działy sekretariatu redakcji: 657-76 w godz. od 9-16; redaktor naczelny: 557-78; zastępca red. naczelnego: 657-18; sekretarz redakcji: 448-85. Informacje dla czytelników: 657-18. Dział miłośki: 659-39. redakcja nocna: 471-94. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy drukowania redakcja nie odpowiada. O warunkach orientacji informacji udziela placówka „Ruchu”. Poczty Druk Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka Poznań ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. S-5

Pracownicy poszukiwani
Przedsiębiorstwo PGR Kórnik gosp. Dachowa, pow. Śrem zatrudni natychmiast
1. RODZINIE do wszelkich prac.
Mieszkanie rodzinne, zapewnione, sklep spożywczy w miejscu, stacja kolejowa 1,5 km, szkoła 1,5 km. Zgłoszenie osobiste w gosp. Dachowie. 16361g
Spółdzielnia Inw. „Metalowiec” w Poznaniu, ulica Pułgarska 39a — ogłasza PRZETARG na wykonanie REMONTU KAPITAŁOWEGO następujących maszyn:
1. Prasa mimośrodowa FMS-10
2. Tokarka rewolwerowa Rh-32
3. Prasa mimośrodowa FMS-12,5
4. Prasa mimośrodowa FMS-10
5. Prasa mimośrodowa FMS-100
Szczegółowych informacji udziela Dział Główny Mechanika w biurze Spółdzielni, nr tel. 670-018, wew. 22.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w jedenastym dniu od daty ogłoszenia przetargu o godz. 10 pod wyżej podanym adresem.
Zastrzega się dowolny wybór oferentów i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K206

— OBOROWEGO z praktyką — oraz —
— PRACOWNIKÓW do brzoławy polowej —
na podległe zakłady przyjmie
PGR Owińska k. Poznania.
Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia do dnia 25 lutego br. w przedsiębiorstwie. K754
Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Poznaniu, przy ul. Śniadeckich 23 — przyjmie do pracy zaraz:
— PALACEY C. O.
Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw — należy kierować do Sekcji Organizacji i Zatrudnienia, pokój nr 101.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K917

PGR Sobota, pow. Poznań, poczta i st. kol. Rokietnica — zatrudni
RODZINIE do obsługi bukatów.
Mieszkanie 3-izbowe — reflektuje się na siły kwalifikowane. K972
Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego w Koźuchowie, ul. Fabryczna 1 — zatrudnia zaraz:
— 2 INŻYNIERÓW MECHANIKÓW — z kilkuletnią praktyką na stanowiska kierownicze
— EKONOMISTĘ — z wyższym wykształceniem na stanowisko kierownika sekcji organizacji
— 19 TECHNIKÓW MECHANIKÓW z długoletnią praktyką na stanowiska st. technologów, technologów i mistrzów w dziale narzędziowni,
— 15 NARZĘDZIOWCÓW z dokumentami czeladniczymi i mistrzowskimi z kilkuletnim stażem pracy w tym 8 ślusarzy, 4 frezerów, 3 szlifierzy.
Dla wymienionych kadr Zakład zapewnia mieszkanie z resortowego budownictwa w III kwartale 1968 roku.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Informujemy, że Zakład nasz zaliczony jest do II kategorii. W768

Dyrekcja Państwowego Ośrodka Maszynowego w Dreźnie — poszukuje
— EKONOMISTY z wyższym wykształceniem, posiadającym 3 lata praktyki na stanowisku ekonomisty lub średnim wykształceniem i 5-letnim stażem pracy oraz
— KSIĘGOWEGO dla Międzykółkowej Bazy Maszynowej ze średnim wykształceniem i 3-letnią praktyką w księgowości.
Warunki pracy i zakres pracy omówiony zostanie w biurze Państwowego Ośrodka Maszynowego w Dreźnie. W817

Zakład Energetyczny Rejon w Wałcu — zatrudni zaraz
— 2 INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW.
Warunki pracy, płacy i mieszkaniowe do omówienia na miejscu.
Zgłoszenia kierować pod adresem: Zakład Energetyczny Rejon Wałcu, ul. Spokojna 4, tel. 710. W872

Zakład Wytwórczy Maszyn i Urządzeń P. S. w Gnieźnie, ul. Roosevelta 116 — zatrudni zaraz:
— 3 INŻYNIERÓW WZGL. TECHNIKÓW-MECHANIKÓW z minimum 3-letnią praktyką (do pracy w zakładach technologii i konstrukcji);
— 20 WYKWAŁIFIKOWANYCH TOKARZY, ŚLUSARZY I FREZERÓW (do pracy w akordzie i brygadzie remontowej).
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. W870

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Solna 12 — poszukuje zaraz do robót wodociągowo-kanalizacyjnych zewnętrznych i drogowych — na nowo otwieranie kierownictwa robót:
— w rejonie Pity — Trzcianki
KIEROWNIKÓW BUDÓW, TECHNIKÓW BUDOWLANICH, MAJSTRÓW, MAGAZYNIERÓW, BRUKARZY, CIESLI ROBOT KANALIZACYJNYCH, MONTERÓW WOD.-KAN. SIECI ZW.-NETRZNYCH;
— w rejonie Konina — Kola — Wrześni
INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWLANIACH na stanowiska kierowników obiektów, majstrów, magazynierów;
— w Szamotłach
KIEROWNIKÓW BUDÓW, TECHNIKÓW BUDOWLANICH, MAJSTRÓW, BRUKARZY, CIESLI ROBOT KANALIZACYJNYCH, MONTERÓW WOD.-KAN. SIECI ZW.-NETRZNYCH.
Wymagane wysokie kwalifikacje oraz odpowiedni staż pracy.
Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie.
Pisemne zgłoszenia kierować pod adresem j. w. W856

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Ślupcy, ul. Dzierżynskiego 62, telefon 53 — przyjmie zaraz
INSTRUKTORA OBSŁUGI ROLNICTWA — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie rolnicze.
Zgłoszenia prosimy kierować pod w. w. adresem. W966

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Zbąszyniu, pow. Nowy Tomyśl — przyjmie
— KIEROWNIKA wytwórni wód gazowanych i rozlewni piwa, która mieści się w Chrośnicy (6 km od Zbąszynia).
Mieszkanie (2 pokoje z kuchnią) na miejscu zapewnione.
Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze GS. W886

Dnia 8 lutego 1968 r. zmarła, długoletnia, szczerze naszej instytucji oddana b. pracowniczka i dobra koleżanka
Pelagia Degler
Żegnamy ją ze szczerym żalem.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 lutego br. z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
RADA ZAKŁADOWA — ZARZĄD
Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu. K1030

Dnia 9 lutego 1968 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, najdroższy mąż, ukochany ojciec, brat i dziadek
Bolesław Skoczylas
przeżywszy lat 61.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
16593g

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Tango”; NO-
WY — g. 19 „Świętoszek”; OPE-
RA — g. 19 „Hrabina”; OPERET-
KA — g. 19 „Mam'zelle Nitouche”;
MARCINEK — g. 11 „O Kasi, co
gaski zgubiła”; g. 17 „Teatrzyk
Jeana”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Lech: „Cztery pan-
cerni i pies” (III zestaw); Polo-
nia: „Skarb bizantyjskiego kup-
ca”; KOSCIAN: „Janosik”; NO-
WY TOMYŚL: „Ameryka, Amery-
ka”; OBORNIKI: „Dzwonik North
side 77”; SREM: Sionko: nieczyn-
ne; SRODA: „Parasolki z Cher-
bourg”; SZAMOTULY: „Dzwon-
nik z Notre Dame”; WAGRO-
NIEC: „Sygnali nad miastem”;
WIELESZNA: „Wojenka, wojen-
ka”.

FOTOPLASTIKON — g. 12—21
„Rzym wczoraj”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g.
9—15.
Historii m. Poznania (Stary Ry-
nek) — nieczynne.
Historii Rucnu Robotniczego (St.
Rynek — Odwach) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (St.
Rynek 45) — g. 9—15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mo-
stowa 7) — nieczynne.
Narodowe (al. Marcinkowskiego
9) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego
g. 12—16).
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysław) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek) — nieczynne.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela
— g. 11—17).
Muzeum w Rogalinie — g. 10—15.
Muzeum w Goluchowie — g. 10—
15.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne (Wo-
dna 27) — „Krzemionki Opatow-
skie” — g. 9—15.
Muzeum Narodowe — „Malar-
stwo hiszpańskie w zbiorach pol-
skich” — g. 9—15.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych
— „Porcelana i srebra rosyjskie”
— g. 10—15.
Klub MPiK (ul. Ratajska 39) —
„Fis młot op. 14” — fotografie
J. Unierzyńskiego — g. 10—20.
PTE (Faderewskiego 7) — II wy-
stawa indywidualna W. Rucha —
g. 10—19.
WOIT (St. Rynek 10) — „Zimo-
wy krajoznaz Wielkopolski” w
fotografii J. Korbaia — g. 9—15
(do 20 bm.).
Pałac Kultury (Salon wystawo-
wy) — „Ludowa grafika Wietna-
mu” i „Rzeźby o tematyce wiet-
namskiej” Cz. Siemarczuka —
g. 10—20 (do 20 bm.).
BWA (Arsenal — St. Rynek) —
Rysunki A. Jeziorskiego (Poz-
nan) i Malarstwo J. Gory (Sopot)
g. 10—18 (do 5. III.).

RADIO

PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF
69,62 MHz (do g. 11); 6,13 Moza-
ka mel. rozrywka; 6,44 konc. zy-
czeni; 9 Dł. kl. VI „Ostania lo-
sach”; 9,30 Walce gra Ork. Re-
ginalda Kuleby; 9,40 Dł. przau-
sach; 10,00 r. 100 lat; 10,10
„Laska” auc. 7 pow.; 10,20
konc. Ork. P. i Tel. w Krako-
wie; 10,30 „Dr Zabinski przed mi-
krofonem”; 11 Chorałne pieśni a-
tystyczne; 11,35 Gra zespołu Man-
dolinistów Rozga. Ludzieci P.;
11,49 „Rodzice a dziecko”; 12,10
konc. z polonezem; 12,45 „Roi-
czy kwadrans”; 13 Dł. kl. IV
Cykl: „Orazki z naszej przesz-
łości”; 13,40 „Gorowski auc. 7 pow.”; 13,45
13,20 Na swą własną auc. 7 pow. i spie-
wają zesp. Regionalne; 13,40 „Wę-
cej, lepiej, taniej”; 14 „Dawne
związki wesele na wsi rzeszo-
skiej”; 14,20 Mel. rozrywka; 14,30
Zimowe Igrzyska Olimpijskie w
Grenoble; 14,50 G. Rossini: Owe-
tura do opery „Sroka ziołozijka”;
15,05 Dł. szkol. średnich „Bez in-
formacji nie ma sterowania” roz-
mowa z prof. dr. M. Mazurem;
15,30 Dł. dzieci starszych: „Co i
jak majstrujemy”; 15,55 „Prze-
zorny zawsze ubezpieczony”; 16
„Popołudnie z młodzieżą”; 18
Konc. pt. „Z melodią i piosenką
od Baltyku do Morza Czarnego”;
18,40 Zimowe Igrzyska Olimpijskie
w Grenoble — Wiadomości
oraz transm. meczu hokejowego
ZSRR — Szwecja; 19,30 Konc. so-
listów; 20,40 „Studio Klasyczne”
— „Dwaj buzary” słuch.; 21,40
Kompozytor i jego piosenki — Ma-
rek Lusztig; 22 Cykl: „Lama-
ne przez...”; 22,10 „Kwa-
drans dla poważnych”; 22,30
Zimowe Igrzyska Olimpijskie w
Grenoble — Transm. meczu ho-
kejowego CSRS — Kanada; 23,15 Mel.
tan.; 23,30 Z arcydzieł W. A. Mo-
zarta; 0,10 Program nocny z Ka-
towic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12, 05,
15, 17, 55, 20, 23, 24, 1, 2, 2, 55.

PROGRAM II: — Fala 407 m i UKF
69,74 MHz: — 8 Pog. „Młik
w ocenie nauki i praktyki rolni-
czej oraz jego zastosowanie”; 8,05
Po jednej piosence; 8,35 Muzyka;
8,45 Mel. ludowe; 9 Konc. roz-
rywk.; 9,35 Z życia ZSRR; 9,55 Po-
pularna polska muzyka baletowa;
10,25 „Pisarz i książka” aud. o
twórczości J. B. Rychlińskiego;
10,55 Z muz. klasycznej; 11 Czas
dobrych gospodarzy; 11,15 Słucha-
cie piszą — my odpowiadamy;
11,35 „Zapora” fragm. pow.; 11,45
Utwory Beethovena i Brahmsa;
15 „Co się wam w tej audycji naj-
bardziej podoba?”; 15,30 Muz. lu-
dowa pięciu kontynentów; 15,50
„Armia zwycięzców” felieton;
17,10 „Poznań literacki” felieton;
17,20 Radiański Klub Polskiej Muz.
Młodzieżowej; 17,50 Komentarz
spot.; 18,10 „Spotkanie młodzieży
Liceum nr 2 z K. Hłakowiczów-
ną”; 18,30 Cykl: „Filozoficzne
problemy nauki”; 18,45 Kurs J. ang.;
19,30 Reportaż literacki W. Za-
drowskiego z podróży do Afryki
pt. „W Lymungu”; 19,50 „Radio-
we Studio Piosenki”; 20,15 Humo-
reska; 20,25 Konc. Ork. PR p.d.
St. Rachonia; 21,31 Konc. symf.
Ork. P. i Tel. w Krakowie; 22,31
Spotkanie przy półce — W. Sie-
mion; 22,46 Reportaż z VI Wroc-
ławskiego Festiwalu Polskiej Mu-
zyki Współczesnej; 23,15 „Prze-
głasy i poglądy”; 23,25 Jazz na do-
branoc.

WIADOMOŚCI: 5, 30, 6, 30, 7, 30,
8, 30, 9, 30, 12, 05, 16, 19, 21, 25, 50.

PROGRAM III: (UKF 66,62 MHz)
17,05 All stars, czyli same gwiaz-
dy; 17,30 „Mecze romantyczne” —
odc. 4 pow.; 17,40 „Bluesy pana
Hadwiga”; 18 Ekspresem przez
świat; 18,05 Humor z bródka — J.
Wieniawski; 18,25 Con amore —
piosenki włoskie; 18,45 Jazz dla
wyrafinowanych — jazz i piosenka;
19 Mała Encyklopedia Wielkiego
Dramatu — W. Bogusławski; 19,30
Troje z „Piwnicy” — Demarczyk,
Świąciecki, Obłonski; 19,45 Jazz z
Armenii i z Pensylwanii; 20 Roz-
szefrowujemy piosenkę; 20,20
„Niedziela będzie dla was”; 21
Listy nie starzeją się nigdy; 21,20
Piosenki sprzed kamery; 21,40 Hi-
storia ze znakiem zapytania; 21,50

By kulturalniej żyć

Poprawa warunków socjalnych w spółdzielniach produkcyjnych

Niezbędne to odległe lata, kiedy spółdzielnie produkcyjne
będące dopiero na dorobku musiały zacząć przede wszyst-
kim od budowy i remontu budynków inwentarskich, zaku-
pu podstawowych maszyn. W tym ogromnym wysiłku in-
westycyjnym na plan dalszy schodziły z konieczności spra-
wy socjalno-bytowe. Obecnie, gdy spółdzielczość produkcyj-
na w Poznańskim dorobiła się trwałego majątku wartości
półtora miliona złotych, zaczyna się myśleć o stworzeniu
lepszych warunków bytowania spółdzielczym rodzinom.

Rozwija się pomyślnie budo-
wnictwo mieszkaniowe dom-
ków jedno i dwurodzinnych.
Niejednokrotnie spółdzielnia
podejmuje się ich budowy, o-
czywiście za pieniądze człon-
ków, przekazując gotowe już
domki. Tak było w Lubosinie
w powiecie szamotulskim,
gdzie oddano do użytku rodzi-
nom spółdzielczym osiem dom-
ków. Podobnie budują domki
w Kotlinie w powiecie jarociń-
skim. W ubiegłym roku powsta-
ło ogółem 111 domków. Czy to
dużo? Raczej nie, gdy zważyć,
że rodzina wielkopolskich spół-
dzielców liczy około 13 tysięcy
członków. Trzeba z każdym ro-
kiem budować coraz więcej,
aby wyprowadzić rodziny z
przedwojennych jeszcze czwo-
raków.

Dla oszczędności terenów,
przeważnie rolniczo użytko-
nych, coraz częściej planuje się
w spółdzielniach budownictwo
domków bliźniaczych, a nawet
piętrowych, wyposażonych w
wodę bieżącą i kanalizację.
Domki bliźniacze pobudowano
w Mórce (pow. śremski). Spół-
dzielnia ma własne ekipy bu-

dowlane, co umożliwia im sta-
wianie domków sposobem gos-
podarskim. Pierwszeństwo ma-
ją oczywiście mieszkania dla
specjalistów: kierowników pro-
dukcji, zootechników.

Powoli, ale systematycznie
rozwija się też budownictwo
innych obiektów użyteczności
publicznej, jak łaźnie (18 w
wielkopolskich spółdzielniach),
świetlice, domy kultury, ośrod-
ki zdrowia. Obecnie w co dru-
giej spółdzielni produkcyjnej
jest świetlica. Prawie każda
spółdzielnia ma wspólny tele-
wizor. Niektóre pobudowały
domy kultury przy współ-
udziale mieszkańców całej wsi,
również gospodarzy indywidual-
nych, jak np. w Bełecinie w
powiecie wolsztyńskim. W tej
miejscowości wspólnie starano
się o ośrodek zdrowia i miesz-
kania dla nauczycieli. Spół-
dzielnia produkcyjna w Luli-
nie w powiecie obornickim ma
też warunki (pomieszczenia)
dla ośrodka zdrowia. Domy
kultury istnieją w Stożynie
pow. Wągrowiec, Ujeździe
pow. Kościan, Wroniawach
pow. Wolsztyn i innych
wsłach spółdzielczych. Spół-
dzielcy z Adolowa pow. Cho-
dzień, mimo wielu zadań inwe-
stycyjnych — budują ośrodek
gospodarczy — urządzili świe-
tlicę za 180 tys. zł w zaadapto-
wanym na ten cel baraku.

Odnaczenie powstańca w Śremie

W Zakładzie dla Przewlekłe
Chorych w Śremie wicepre-
wodniczący Prezydium PRN w
Śremie — Leon Jaskułowski
udekorował weterana Powsta-
nia Wielkopolskiego — Leona
Adamskiego Krzyżem Kawal-
erskim Orderu Odrodzenia
Polski.

Leon Adamski jest rodowi-
tym śremskim, brał aktyw-
ny udział w Powstaniu Wiek-
kopolskim; walczył również na
frontach II wojny światowej.
Po wojnie mieszkał w Kluc-
borku, a obecnie przebywa
znów w rodzinnym Śremie na
leczeniu. (sf)

Nochowo otrzymało klub i hotel

8 bm. odbyło się w Nocho-
wie otwarcie 23 w powiecie
śremskim klubu „Ruch”. Jed-
nocześnie oddany został do u-
żytku hotel robotniczy na 40
miejsc dla pracowników tutej-
szej Stacji Hodowli Roślin.

Otwarcia Klubu dokonał I se-
kretarz KP PZPR w Śremie —
M. Dominiczak.

W części artystycznej wystą-
pił zespół wokalo-muzyczny
„Margerytki” z Liceum Ogól-
noksztalcącego w Śremie przy
akompaniementie zespołu gi-
tarowego. (sf)

Fa Ga Met przenosi się do Środy...

... a nie do Śremu, jak błęd-
nie podaliśmy w tytule infor-
macji zamieszczonej w „Gło-
sie” z 10 bm. (wydanie ABC).
Przepraszamy.

Wrzesińskie jezioro

Września nie mogła, w prze-
ciwieństwie do wielu innych
miast Wielkopolski, szczycić
się atrakcyjnymi turystycznie
okolicami. Nic więc dziwnego,
że tak jej mieszkańcy, jak i ty-
siące przejeżdżających przez
miasto, z zadowoleniem powi-
tali oddanie do użytku spore-
go (20 ha) zbiornika wodnego.
Jezioru zapewniono oprawę w
postaci plaży, pryzniców, szat-
ni i ubikacji, hangarów dla
łodzi, domków campingowych,
a także kawiarni na 150 osób
i kiosku mlecznego.

Opera W. A. Mozarta „Don Ju-
an”; 22,07 Gwiazda siedmiu wie-
czorów — „The Bachelors”; 22,15
Co wieczór powieść — 19 odc. „Po-
topu”; 22,45 Ballady o wojnie i
przećwi wojnie; 23 Poezja Amery-
ki Łacińskiej — Octawio Paz; 23,05
„Muzyka nocą”; 23,50 Śpiewa Ma-
rek Bernes.

TELEWIZJA

WTOREK: 10 Dla kl. I — „Wizy-
ta w mieście”; 10,25 „Dama z pie-
skiem” — fab. film rad.; 11,55
Dla szkół — „Język polski kl. V
i VI — „O miejsce wśród ludzi”
— „Generalny pomysł” (Koleżeń-
stwo); 12,30 Przysposobienie rol-
nicze — „Wapnowanie gleb”; 13,15
Zimowe Igrzyska Olimpijskie w
Grenoble — Słalom specjalny ko-
biet; 14,30 Przysposobienie rolni-
cze — „Wapnowanie gleb”; 15,15
Politechnika TV — Fizyka II rok
— „Podstawy fizyki klasycznej”;
16,25 Politechnika TV — Fizyka
II rok — „Promieniowanie termi-
czne”; 16,55 Wiadomości; 17 Dla
młodych widzów — „Zapraszamy
na wtorek wieczór” — wizyta
Mariany Koniecznej; 17,25 „Ka-
mień i historia” — film „Tele-
Aru”; 17,40 Zimowe Igrzyska O-
limpijskie w Grenoble. Mecz ho-
kejowy — Związek Radziecki —
Szwecja (II i III tercja) w prze-
wie meczu ok. godz. 18 „Patenty



Okazale przedstawia się nowe osiedle mieszkaniowe we Wrześni. Należy ono do Wrzesińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Fot. — K. Przychodźki

O Wąsowie - dobrze i źle

Przy drodze, wiodącej z No-
wego Tomysła przez Ku-
ślin do Buku, znajduje
się wieś Wąsowo. Starzy miesz-
kańcy twierdzą — i to Franciszek
Netka zapisał w swojej opar-
cie na podaniach kronice — że
nazwę swojej osady zawdzięcza-
ją długim wąsom, noszonym przez
przodków, wiodącym tu w puszc-
zy cichy i ubogi żywot. Niejedna
chałupa, zachowana po dzień dz-
isiejszy, ponoć ma ponad 300 lat.
Dziś jest tu 312 domów mieszk-
alnych i 1180 mieszkańców.

Życie kulturalne kupia się w
3 ośrodkach: w Bibliotece Gro-
madzkiej, w świetlicy PGR-ow-
skiej i w szkole podstawowej.

Biblioteka mieści się w dużej
sali. Mury od fundamentów ata-
kuje wilgoć. Jeden wielki piec
ustawiony po przeciwległej do
wejścia stronie w zimniejsze dni
nie jest w stanie ogrzać całości.
Sympatyczna bibliotekarka sie-
dzi więc z biurkiem w tym jedy-
nym ciepłym miejscu, a wypoży-
czający szybko ułatniają się z
biblioteki do swoich domów.
Gdyby wejście prowadziło przez
przedśrodek, niewątpliwie mroz
nie miałby łatwego dostępu. Na
ten cel nie trzeba dużo materia-
łu, ale jakoś gospodarzom gro-
mady nie śpieszy się z tą od-
dawna zaplanowaną robotą. Mi-
mo to z biblioteki korzysta 340
mieszkańców, to jest, co czwarty
wąsowianin. I dzieci przywijały
się do tej placówki, gdyż co
czwartek mają tu wieczory baśni.
Jest plan przeniesienia Biblioteki
z obecnego pomieszczenia (by-
łego magazynu) do lokalu baru
Gminnej Spółdzielni, oczywiście
z kolei przeniesionego na „nowe
śmieci”. O ile nawyk chodzenia
do obecnego baru utrzyma się
długo, Biblioteka może liczyć na

powiększenie liczby odwiedzają-
cych.

Jeśli chodzi o świetlicę
PGR-owską, usłyszałem taką od-
powiedź od chłopaka:
— Wymawiają nam starsi, że
siedzimy w barze. Poszlibyśmy do
palacu, ale tamtejsza salka nie
dla nas. Do szkoły zaś daleko.
Dlatego nudzimy się i walęsamy.

Przydałaby się klubo-kawie-
nia. Gminna Spółdzielnia w Ku-
ślinie przed trzema laty podjęła
zobowiązanie powołania do ży-
cia takiej placówki. Zobowiąza-
nie już się zestarzało.

Trzeci ośrodek kulturalny mie-
ści się w szkole, zajmującej 3 bu-
dynki. Jeden w tym roku obcho-
dzi 170-lecie, drugi — 70-lecie,
trzeci — w ubiegłym roku ukoń-
czył 65 lat. Jest to szkoła roz-
śpiewana, ucząca także społecz-
nego działania i — co trzeba za-
pisać na chwałę nauczycieli —
przekazująca od kilkunastu lat
wszystkich absolwentów do szkół
średnich. Rozspiewanie młodego
pokolenia — to zasługa kierow-
nika szkoły — Józefa Mączyskie-
go. Minęło mu 40 lat pracy pe-
dagogicznej (skrzypce jego da-
tują się z 1816 roku!). Duchem
i zapalem zawsze młody wpolił
w uczniów umiłowanie pieśni i me-
lodii. Apele o godz. 7,45 roz-
brzmiewają śpiewem, do klas

wchodzi się ze śpiewem nie tyl-
ko ludowych piosenek, ale i no-
wych. Obowiązuje to od I do VIII
klasy.

Wiele robót dla dobra szkoły
i wsi wykonała młoda rzeczo-
spolita. To nie tylko nawyk, ale
już dobra tradycja. Niewątpli-
wie znajdzie to swoje odbicie,
gdy przyjdzie dziś młodzieńcom,
a jutro już gospodarzom samodzi-
elnym — krzątać się około wspól-
nego wiejskiego dobra.

Z Wąsowa wywodzi się już 20
nauczycieli, kilku inżynierów. Z
roku na rok rośnie liczba inteli-
gencji stąd rodem. Pod tym
względem szkoła wąsowska pro-
duje, a jeśli chodzi o liczbę in-
teligencji w stosunku do miesz-
kańców, wyprzedza ją chyba tyl-
ko szkoła w Babkowiecach w po-
wiecie gostyńskim, którą kieruje
Rudolf Rudnicki.

Trudno pisać o perspektywach
życia kulturalnego w tej dużej
wsi. Niewątpliwie, gdyby tu były
lepsze warunki lokalowe, mogło-
by się ono rozwinąć. Szkoła nie
wypelni luki, Biblioteka nawet w
poborowym lokalu nie zaspoko-
i wszystkich potrzeb. Obawiam się,
że obecna sytuacja grozi wsi zbyt
wielką ucieczką młodego poko-
lenia, co odbije się ujemnie na
przyszłej produkcji rolnej.

JÓZEF PIEPRZYK

echa naszych publikacji

List naszej czytelniczki opu-
blikowany w „Głosie” z 12 I
1968 r. (wyd. ABC) liczył za-
ledwie dwadzieścia kilka wierszy
druku. Jego autorka przeka-
zywała w nim prośbę robotni-
ków leśnych, zatrudnionych w
Nadleśnictwie Grodzisk przy
zdejmowaniu kory z pni świer-
kowych, o uzupełnienie odzie-
ży ochronnej przez przydział
nieprzemakalnych fartuchów.
Ludzie ci, pracujący wówczas
w warunkach silnego ataku zi-
my twierdzili, że fartuchy tak-
le izolowałyby pozostałą od-
zież od kontaktu ze śniegiem,
chroniąc od przemoknięcia i
reumatyzmu — zawodowej cho-
roby „leśnych ludzi”.

Odpowiedzią na tę publika-
cję jest wyjaśnienie, jakie o-
trzymałszy od nadleśniczego
z Grodziska inż. Jerzego Wa-
ligóry.

„Nadleśnictwo dające do pe-
nego wykonania zadań NPG
— czytamy w wyjaśnieniu —
nie zapomina o swoich robotni-
kach, którzy zgodnie z Ukta-
dem Zbiorowym Pracy obowią-
zującym w naszym resorcie
otrzymują odzież ochronną.
Zgodnie z zarządzeniem nr 4
Dyrektora Naczelnego Zarzą-
du Lasów z dnia 7 IV 1964 r.
robotnikowi stalemu „drwalo-
wi” (...) fartuch nie przysłu-
guje”.

Ostatnie słowa podkreślone
zostały grubą kreską i wzmo-
cnione jeszcze sążnistym wy-
krzyknikiem. Dla nadleśnicze-
go z Grodziska ową zarządze-
nie pozostaje widocznie poza
wszelką dyskusją. Trudno też
nie wyczuć w tym i w innych
fragmentach wyjaśnienia tonu
irytacji, czegoś w rodzaju: my
tu realizujemy Narodowy
Plan Gospodarczy, a oni — o
fartuchach.

Dla nas jednak sprawa ta
bynajmniej nie wydaje się
błażą, zaś cytowanego zarzą-
dzenia nie traktujemy jako nie-
naruszalnego tabu. Może po-
prostu jest ono niezyciowe i

Fartuchy i reumatyzm

wymaga uzupełnienia lub
zmiany? Tego rodzaju wątpli-
wości nasuwa zresztą inny
fragment wyjaśnienia, który
stwierdza:

„Prawdą jest, że zawodową
chorobą tak robotników leś-
nych, jak i pracowników ad-
ministracji lasów, to reuma-
tyzm, ale nie z powodu nie-
przystęgujących fartuchów”.

Zdanie to traci po prostu
nawagę. Przecież to oczy-
wiste, że choroba ta jest wy-
woływana przez sumę sprzyja-
jących jej rozwojowi czynni-
ków. W przypadku drwala,
jednym z tych czynników mo-
że być właśnie brak owego
fartucha.

Inż. Waligóra pisze również:
„Robotnicy przy pozyskiwa-
niu papierówki świerkowej
(...) mają obowiązek też czyn-
ność wykonywać na tzw. „ko-
złach”, unikając tym samym
zamożenia ubrań”.

Nie znamy się na obowiąz-
ujących w leśnictwie detalach,
określających w jaki sposób
wykonywać należy daną czyn-
ność. Na zdrowy rozsądek każ-
dy robotnik, zwłaszcza zaś
pracujący na akord, wykonu-
je ją tak, jak mu jest najwy-
godniej i najszybciej. Zamiast
więc udawać, że autorka
listu nie miała racji, bo drwa-
lom fartuch nie przysługuje,
należałoby raczej wyciąć ową
tatkę i posłać Dyrektorowi Na-
czelnemu Zarządu Lasów, a
może i Związkowi Zawodowe-
mu Pracowników Leśnych i
Przemysłu Drzewnego, z proś-
bą o rozważenie wysuwanego
postulatu.

Na koniec jeszcze słów pa-
rę na temat owego „zdziwie-
nia poufałą formą”, z jaką ro-
botnicy zwracali się do autor-
ki listu: „napisałaś tak do
gazety”. Czyżby miało to ozna-
czać, że jakakolwiek poufa-
łość robotników jest w Nadle-
śnictwie Grodzisk czymś szko-
liwym?

F. B.